

Katecheza dla młodzieży

Temat: „Ofiara złożona – ofiara przyjęta”. Do czego nas zobowiązuje dar męczeńskiej śmierci jedenastu sióstr z Nowogródka?

cel dydaktyczny: Uczeń poznaje, że męczeństwo sióstr jest wyrazem naśladowania Chrystusa.

cel wychowawczy: Uczeń czuje się zachęcony do modlitwy za wstawiennictwem sióstr męczenniczek, by na ich wzór naśladować Jezusa Chrystusa.

pomoce: teksty Pisma św., KKK, zdjęcie Matki Założycielki i sióstr męczenniczek, teksty modlitw za przyczyną sióstr męczenniczek

Treść	Czynności nauczyciela	Czynności ucznia
I. Żeglarze potrzebują punktów orientacyjnych w kierunku: latarnie morskie, układ gwiazd. Życie człowieka podobne jest do żeglowania. Poszukajmy jakie punkty orientacji dane są człowiekowi ochrzczoneму, by nie utracił właściwego kierunku.	pogadanka	Praca zespołowa
II. Spróbujmy przyjrzeć się dziś tym, którzy swoim życiem realizowali wezwanie Boga: „Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty”. Wielu z nich papież ogłosił świętymi i błogosławionymi, wielu czeka na ten akt Kościoła, a ci którzy ich znają żyją pod wrażeniem ich czystości, prawdomówności, dobra. Pokażę wam dziś postaci, które dla mnie jako nazaretanki są najbliższe: <i>Prezentacja postaci Matki Założycielki w oparciu o wybrany Aneks</i> Szczegółowym świadectwem apostołstwa nazaretanek wobec rodzin było ofiarowanie życia sióstr wspólnoty nowogródzkiej w czasie II wojny światowej. Wśród ludzi, którzy pamiętają tamte zdarzenia i wśród nas nazywane są one męczenniczkami. - Kim jest męczennik? Definicja pojęcia męczennik ze słownika Jak określa męczennika KKK nr 2473 <i>Prezentacja postaci sióstr męczenniczek w oparciu o wybrany Aneks</i> Gdzie leży źródło tej ofiarnej postawy moich starszych sióstr? Poszukajmy odpowiedzi w prawdziwym źródle – w Piśmie św. J 12, 24; J 15, 13 Ziarno posługi Matki Franciszki i męczeńskiej krwi sióstr z Nowogródka padło przed laty w naszą polską ziemię. Padło na głębię ludzkich serc i obumarło, aby dziś po latach zrodzić owoce świętości. Owoce modlitwy, wysiłków i cierpień Matki Franciszki dojrzewał do miary Chrystusowej. To krótko nazywamy miłością. Papież Paweł VI w Ewangelii Nuntiandi przypomina: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków niż nauczycieli. A jeżeli nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” Dlatego dar życia i męczeńskiej śmierci tylu ochrzczonych pokazują drogę również i dla nas. Pokazuje, że życie wartościami ewangelicznymi może i nasze życie uczynić szczęśliwym.	wykład gwiazda skojarzeń czytanie opowiadanie ilustrowane obrazem	
III. Kiedy przyglądamy się tym postaciom stawiamy pytania również i sobie: - dla jakich wartości jestem gotowy poświęcić życie - co z życia sióstr chciałbym przenieść do mojego życia Spróbuj o tym napisać w formie notatki do zeszytu Za wstawiennictwem sióstr męczenniczek, powierzając Bogu nasze życie, nasze rodziny i wszystkie trudne sprawy w szkole, w domu, oraz w całym naszym życiu módlmy się: „Boże, pełen miłości i miłosierdzia...”	formułowanie notatki modlitwa	praca indywidualna recytacja zespołowa

Rodzina Franciszki, Państwo Siedliscy, mieszkali niedaleko Warszawy w Roszkowej woli, a potem w Żdżarach. Franciszka urodziła się 12.XI 1842r. Rodzice byli zamożni, bardzo kochali swoją córkę i syna Adama. Ojciec pragnął, aby Franciszka pięknie tańczyła, grała na instrumentach, znała języki obce, a potem wyszła bogato za mąż. I to było w ich domu najważniejszą sprawą. Dlatego Franciszka stwierdziła, że Bóg nie był na pierwszym miejscu w ich domu.

Największym szczęściem dla niej były lekcje religii. Ogromnym przeżyciem dla Franciszki była jej I Komunia św. Powiedziała wtedy Panu Jezusowi, że Go bardzo kocha i pragnie do Niego należeć. W swoim dzienniczku pisała: „Byłam bardzo samolubna, przykra dla ojca, bardzo żywa, gwałtowna, unosząca się. Później przepraszałam, płakałam”. Bardzo poważnie traktowała spowiedź i Eucharystię. Pan Jezus dodawał jej siłę, tak, że stawała się coraz lepszą. Prosiła także, aby jej rodzice, szczególnie tatuś, więcej kochali Pana Jezusa. Była bardzo cierpliwa i wytrwała, a Pan Jezus wysłuchiwał jej prośby.

Gdy Franciszka dorosła Pan Jezus zapragnął, aby Franciszka została mamą rodziny. Nie była to jednak rodzina taka jak wasza, gdzie jest mama, tata i dzieci. Miała to być rodzina zakonna. Dom gdzie mieszkają same siostry. Franciszkę olśniła tajemnica Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Prostota życia Trzech Najświętszych Osób: Jezusa, Maryi i św. Józefa. Ich rozmodlenie, wierne wypełnianie woli Bożej, miłość rodzinna i ciche życie Jezusa. Dlatego też tę nową rodzinę zakonną nazwała Zgromadzeniem Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Od tej pory siostry nazywały Franciszkę Matką Franciszką: Matką Marią od Pana Jezusa Dobrego Pasterza. Pragnęła, aby siostry szczególnie kochały Najświętszą Rodzinę z Nazaretu i pracowały wśród rodzin, ucząc je jak mają brać przykład z Najświętszej Rodziny. Do tej rodziny należą również i ja. Codziennie z innymi siostrami modłę się za wasze rodziny.

Matka Maria zmarła w Rzymie 21 XI 1902 r. Osiemdziesiąt siedem lat później Jan Paweł II ogłosił całemu światu, że Matka Maria Franciszka Siedliska prowadziła życie święte i może dać przykład jak naśladować Pana Jezusa. 23 IV 1989r. ogłosił ją błogosławioną.

ANEKS 2.

Był rok 1943 – w Polsce trwała ciemna noc okupacji niemieckiej. Na północno-wschodnich rubieżach w Nowogródku w liczbie 12 dzielą los swoich rodaków Siostry Nazaretanki i nie myśląc o własnym bezpieczeństwie cierpią nad aresztowaniami, wywiezionymi do obozów koncentracyjnych, rozstrzeliwanymi. Cierpią nad osieroconymi rodzinami, nad ich tragicznym losem. Oto nowe aresztowania, nowe tysiące osadzone w więzieniu czekają na wyrok. W domach w śmiertelnym lęku matki i dzieci.. Jak im pomóc? Pełne Bożej miłości serca sióstr znajdują jednak sposób na danie dowodu miłości dla człowieka – brata. Przełożona Siostra Stella wypowiada słowa, które są wyrazem uczuć, pragnień wszystkich sióstr w Nowogródku: „Boże, jeśli potrzebna ofiara z życia to przyjmij ją od nas wolnych od obowiązków rodzinnych, a spraw panie, aby zostali wypuszczeni, ci, którzy mają rodzinę”. Złożona ofiara została przyjęta. Siostry w liczbie 11 zostają uwięzione, a po nocy, której tajemnicę zna tylko Bóg, wywiezione za miasto i rozstrzelane nad przygotowanym uprzednio dołem. Było to 01. VIII 1943r. Jeden z gestapowców – świadek egzekucji zaskoczony postawą sióstr pełen pokoju i gotowości na ofiarę z życia, mówił później:” Jak one szły, jak szły – te siostry”.

Jedna z sióstr, która pozostała przy życiu, gdyż w chwili aresztowania pracowała w szpitalu, odnalazła potem miejsce stracenia sióstr. Po wyjściu Niemców wydobyła ciała pomordowanych zakonnicek, a ludność Nowogródka urządziła im tryumfalny pogrzeb i złożyła na cmentarzu, tuż przy kościele. Ludność Nowogródka nazywała siostry swymi wybawicielkami, gdyż faktycznie z więzienia zostali uwolnieni ojcowie rodzin. Wkrótce zaczęto zwracać się do nich o wstawiennictwo, prosząc w różnych potrzebach. Liczne łaski otrzymane za pośrednictwem tych sióstr dowodzą, że miła Bogu była ich ofiara i że cieszą się jej łaską. Dziś są one także zaliczone do grona błogosławionych.